

## PROTOKÓŁ nr 7/15

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, odbytego w dniu **27 maja 2015 r.**  
w sali nr 11 Urzędu Miejskiego w Wieluniu przy pl. Kazimierza Wielkiego 1,  
pod przewodnictwem Pana Radosława Wojtuniaka

### Obecni na posiedzeniu członkowie komisji:

1. Drosiński Roman
2. Janik Jan - *z-ca przewodniczącego*
3. Kaczmarek Marian
4. Kępiński Jan
5. Korpala Czesław
6. Kucharski Grzegorz
7. Mikuś Marek
8. Wojtuniak Radosław - *przewodniczący*

*Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.*

### Spoza członków komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Paweł Okrasa - Burmistrz Wielunia
2. Magdalena Majkowska - Sekretarz Miasta
3. Joanna Skotnicka-Fiuk - Kierownik Biura Obsługi Burmistrza
4. Maciej Preś - Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju
5. Andrzej Dąbrowski - Dyrektor Zakładu Obsługi Placówek Oświatowo-Wychowawczych
6. Romuald Kucharczyk - Zastępca Dyrektora ZOPO-W
7. Halina Szumigaj-Perdek - Przewodnicząca Zarządu Osiedla Nr 1
8. Krzysztof Gagiatek - Przedstawiciel Stowarzyszenia Zielone Płuca Wielunia
9. ADM - Mieszkanka ul. Sybiraków w Wieluniu
10. Bożena Żurek - Radna Gminy Wieluń
11. Franciszek Dyja

### Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Prezentacja porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr 6/15 z poprzedniego posiedzenia komisji.
4. Omówienie wyników kontroli:
  - 1) realizacji procesu kształcenia uczniów niepełnosprawnych w szkołach prowadzonych przez Gminę Wieluń w roku 2014;
  - 2) poboru odpłatności na Targowisku Miejskim w Wieluniu.
5. Rozpatrzenie skargi na działalność Burmistrza Wielunia.
6. Sprawy różne i wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

### P u n k t 1

*Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.*

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** dokonał otwarcia posiedzenia serdecznie witając wszystkich obecnych. Następnie stwierdziła prawomocność obrad – na stan 8 członków komisji, obecnych 8.

### P u n k t 2

*Prezentacja porządku obrad.*

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** zaprezentował porządek obrad dzisiejszego posiedzenia proponując, aby punkt 4 „Rozpatrzenie skargi na działalność Burmistrza Wielunia” zamienić kolejnością z punktem 5 „Omówienie wyników kontroli”.

Członkowie komisji jednomyślnie przyjęli porządek ze zmianą.

### **P u n k t 3**

*Przyjęcie protokołu nr 6/15 z poprzedniego posiedzenia komisji.*

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** poinformował, że wymieniony protokół był wyłożony do wglądu w Wydziale Organizacyjnym, a w chwili obecnej znajduje się na sali obrad.

Zapytał, czy ktoś wnosi uwagi do protokołu nr **6/15**? *Nikt się nie zgłosił.* Zarządził głosowanie, kto jest za przyjęciem przedłożonego protokołu?

Członkowie komisji jednomyślnie przyjęli protokół nr **6/15** nie wnosząc uwag.

### **P u n k t 4**

*Omówienie wyników kontroli:*

- 1) realizacji procesu kształcenia uczniów niepełnosprawnych w szkołach prowadzonych przez Gminę Wieluń w roku 2014*

Przewodniczący Zespołu Kontrolnego – **Grzegorz Kucharski** odczytał protokół z kontroli przeprowadzonej w Szkole Podstawowej Nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi, Gimnazjum Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi i w Szkole Podstawowej Nr 2 z Oddziałami Sportowymi.

**Radny Jan Kępiński** wyraził podziw co do serca, wyrozumiałości i oddania dyrekcji i nauczycieli SP Nr 5 w stosunku do dzieci niepełnosprawnych. Zasugerował, aby dzieci niepełnosprawne gimnazjalne uczęszczały do szkoły na ul. Traugutta.

**Radny Marian Kaczmarek** stwierdził, że przyjęty kierunek, aby stworzyć jedną szkołę, która będzie integrowała wszystkie dzieci niepełnosprawne jest stanowiskiem słusznym.

Więcej uwag nie stwierdzono.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** zarządził głosowanie nad zgłoszonym wnioskiem o kalkulację i zabezpieczenie na rok szkolny 2015/2016 kwot w budżecie na sfinalizowanie działań zmierzających do poprawy warunków realizowanego w placówkach oświatowych procesu kształcenia uczniów niepełnosprawnych, wynikających z potrzeb przedstawionych przez dyrektorów ww. szkół, w których funkcjonują oddziały integracyjne.

*Jednomyślnie „za” (8 głosów)*

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** zarządził głosowanie, kto jest za przyjęciem protokołu z kontroli, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

Protokół, który został jednomyślnie (*jeden radny nieobecny*) (*7 głosów „za”*) przyjęty przez członków komisji stanowi zał. **nr 2** do protokołu.

- 2) poboru odpłatności na Targowisku Miejskim w Wieluniu*

Przewodniczący Zespołu Kontrolnego – **Roman Drosiński** odczytał protokół z kontroli przeprowadzonej na Targowisku Miejskim w Wieluniu.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** zapytał Naczelnika Wydziału Inwestycji i Rozwoju Macieja Presia, co urząd planuje w kwestii ul. Broniewskiego i ul. Zielonej? W odpowiedzi **Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** oznajmił, że inwestycja nie jest zakończona, planowana jest zmiana organizacji ruchu na skrzyżowaniu ul. Zielonej z ul. Broniewskiego. Ul. Zielona będzie drogą główną.

**Radny Roman Drosiński** zapytał, kto jest właścicielem terenu - rów przy ul. Zielonej? W odpowiedzi **Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** oznajmił, że temat sprawdzi.

**Radny Czesław Korpala** zgłosił uwagi mieszkańców, że przy wjeździe z ul. Zielonej na ul. Broniewskiego żeby wykonać łagodne wjazdy i zjazdy. W odpowiedzi **Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** stwierdził, że jeżeli jest rejon skrzyżowania drogi powiatowej z drogą gminną, to zawsze za rejon skrzyżowania odpowiada zarządca drogi wyższej kategorii. Gmina odpowiada za skrzyżowanie ul. Broniewskiego z ul. Zieloną, bo obie drogi są gminne; w przypadku skrzyżowania z ul. św. Barbary to skrzyżowanie jest w zarządzie powiatu.

**Radny Czesław Korpala** w związku z powyższym poprosił naczelnika o przekazanie tej informacji do powiatu. W odpowiedzi **Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** przyjął do wiadomości.

**Radny Grzegorz Kucharski** zapytał, czy Straż Miejska ma możliwość zgłaszania do urzędów skarbowych czy innych instytucji przypadków nieposiadania zezwolenia na handel na terenie RP? A jeśli obcokrajowcy posiadają to czy urzędy skarbowe nie mogłyby sprawdzić czy osoby te odprowadzają odpowiednie opłaty co do prowadzenia tej działalności?

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** zapytał, czy jest możliwość poszerzenia sektorów handlowych?

**Kierownik WOSiR Jacek Raszewski** oznajmił, że targowisko miejskie jest prowadzone przez gminę, WOSiR jest zarządzającym. WOSiR obsługuje technicznie ten teren, a sam cykl targowy, zbieranie opłat targowych należy do inkasentów, którzy mają podpisaną umowę z burmistrzem. To są osoby, które na co dzień są pracownikami WOSiR-u, ale czynności pobierania inkasa prowadzą w imieniu gminy poza godzinami pracy. WOSiR zajmuje się organizacją targowiska, odpowiada za przydział miejsc handlowych. Są za to opłaty i to jest przychód WOSiR-u. Kierownik Targowiska Tomasz Smolnik sprawdza, czy dana osoba ma zarejestrowaną działalność. Ale oprócz tego na targowisku są osoby, które nie handlują codziennie, ale sporadycznie. Mogą one handlować we wszystkich miejscach, które nie są zarezerwowane które są puste po godz. 8.15. W tym momencie inkasenci mają obowiązek pobrać od każdego opłatę, ale nie mają uprawnień do kontrolowania takich osób. Tu jest rola Straży Miejskiej. Co do poszerzenia miejsc targowych jest to zasadne, ale na targowisku są stanowiska różnej wielkości. Jest dylemat, czy stanowiska mają być dostosowywane do każdego kupca i powiększane? Niektórzy chcą powiększenia, inni nie. Oznajmił, że będą prowadzone rozmowy w tej sprawie.

**Radny Roman Drosiński** zwrócił uwagę, że białe linie są niewyraźne.

**Kierownik WOSiR Jacek Raszewski** zaznaczył, że co jakiś czas są odmalowywane.

**Przewodnicząca Zarządu Osiedla Nr 1 Halina Szumigaj-Perdek** oznajmiła, że na skrzyżowaniu ul. Zielonej z ul. Topolową jest głęboki rów – mieszkańcy proponowali jego przykrycie. Zwiększyłyby to ilość miejsc parkingowych i zabezpieczyłyby w zakresie porządku, ponieważ tam ludzie wyrzucają tam śmieci. Oprócz tego rów dochodzi do samego chodnika, jest głęboki i niebezpieczny. Zasugerowała, żeby albo zabezpieczyć go barierką albo przykryć w części.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** oznajmił, że uwaga zostanie zapisana.

Więcej uwag nie stwierdzono.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** zarządził głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami:

- 1) wykonać pasy na przejściach w obrębie skrzyżowania ul. Zielonej z ul. Broniewskiego;

*jednomyślnie „za” (8 głosów)*

- 2) wykonać białe linie (szerokości 5cm) ograniczające pola dla sprzedających, wyznaczy tym samym granice ciągu pieszego w alejach handlowych;  
*jednomyślnie „za” (8 głosów)*
- 3) uregulować status terenu przyległego do ul. Zielonej i alei handlowych od 1 do 4, wykonać projekt chodnika dla pieszych (ok. 2m), resztę przeznaczyć na teren handlowy.  
*jednomyślnie „za” (8 głosów)*

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** zarządził głosowanie, kto jest za przyjęciem protokołu z kontroli, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

Protokół, który został jednomyślnie (8 głosów „za”) przyjęty przez członków komisji stanowi zał. **nr 3** do protokołu.

### **P u n k t 5**

*Rozpatrzenie skargi na działalność Burmistrza Wielunia (zał. **nr 4**)*

Wyjaśnienia Burmistrza Wielunia znak OR.1510.3.1.2015 stanowią zał. **nr 5**.

Wyjaśnienia Naczelnika Wydziału Inwestycji i Rozwoju znak OR.1510.3.1.2015 stanowią zał. **nr 6**.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** – „proponujemy oddalenie skargi i uznanie za bezzasadną. Cała dokumentacja na budowę infrastruktury na os. Wojska Polskiego jest ogólnodostępna i znajduje się w archiwum na stronie BIP. Rozporządzenie teoretycznie zabrania lokalizacji zjazdów publicznych – jest to specjalny rodzaj zjazdu, tzn. do obsługi uczestników ruchu czyli stacje benzynowe, parkingi, niekoniecznie każdy zjazd publiczny. Na zdjęciach satelitarnych Wielunia jest około 10 zjazdów, które spełniają przesłanki, żeby zakwalifikować je jako zjazdy publiczne, a wlot tego zjazdu jest skierowany wprost na skrzyżowanie: wyjazd z .... na skrzyżowanie ul. Popiełuszki z ul. Zacisze; zjazd z parkingu przy boisku Orlik w rejonie skrzyżowania ul. POW z ul. Grabowskiej; zjazd z zakładu Produkcyjnego na ul. Wołodyjowskiego jest wprost na skrzyżowanie ul. Wołodyjowskiego z ul. Skrzetuskiego; wyjazd z garaży - skrzyżowanie ul. Młodzieżowej z ul. Kosynierów; zjazd na drogę krajową z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w rejon skrzyżowania z ul. Mickiewicza; skrzyżowanie drogi wojewódzkiej z drogą powiatową Ruda ul. św. Wojciecha - zjazd obsługujący parafię rzymskokatolicką o parking zlokalizowany przy kościele. Wprowadzenie zjazdu wprost na skrzyżowanie poprawia warunki bezpieczeństwa. Lokalizacja zjazdu nie powinna stwarzać zagrożenia i nie powinna ograniczać widoczności.

**Radny Czesław Korpala:**

- 1) obie opinie rzeczoznawców są oparte na podstawie tego samego rozporządzenia to skąd jest to nieporozumienie?
- 2) w internecie jest zapis, że jest to ulica o szerokości 15m w liniach rozgraniczających - co to znaczy?
- 3) przebudowa drogi klasy B do klasy C – czym to się różni?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś:**

- 1) -
- 2) pas drogowy to nie jest szerokość jezdni, pas drogowy to jest zarówno jezdni, chodniki. Wchodzi w jego skład elementy całej ulic;
- 3) to są klasy techniczne drogi: D – najniższa, L- lokalna, Z – zbiorcza, G – Główna, S – eska, A – autostrada – każda z nich ma inne parametry.

**Radny Czesław Korpala** – czyli my do klasy Z chcemy zaliczyć ul. Sybiraków. Skąd jest ta rozbieżność opinii?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** odpowiadając na pyt. 1 radnego Korpala oznajmił, że każdą decyzję, którą podejmują władze samorządowe obywatel ma prawo zaskarżyć. Jest rzeczą oczywistą, że gmina podtrzymuje swoje stanowisko w tej sprawie. Jedynym do oceny tego, czy decyzje podjęte przez władze – są sądy albo Samorządowe Kolegium Odwoławcze. W skardze jest również zawarta informacja, że została ona skierowana do Prokuratury Rejonowej. Gmina broni swojego stanowiska i strona skarżąca broni swojego stanowiska. Sąd oceni, kto ma rację.

**Radny Czesław Korpala** – wniosek jest prosty - decyzje musi podjąć sąd, czyli my jako radni nie podejmiemy żadnej decyzji.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – zawsze jest tak, że jeżeli dwie strony nie potrafią znaleźć kompromisu to jedynym organem w sprawach karnych, cywilnych i gospodarczych, który to rozstrzyga jest sąd, a w sprawach administracyjnych - SKO. One mogą jedynie stwierdzić, czy burmistrz popełnił błąd czy nie.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” Krzysztof Gagatek** poprosił Naczelnika Presia o kwalifikacje jeśli chodzi o projektowanie.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** – nie mam uprawnień do projektowania, ale sprawowanie tej funkcji nie wymaga posiadania jakichkolwiek uprawnień budowlanych.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” Krzysztof Gagatek** – czyli pan bez jakichkolwiek uprawnień do projektowania podważa opinie dwóch osób, ekspertów, dr inżynierów budownictwa o specjalności drogowej do projektowania bez ograniczeń, tak?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** – ja wyrażam swoje zdanie i pozwalam sobie z opinią doktora się nie zgodzić i mam do tego prawo.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” Krzysztof Gagatek** – przejdźmy do szczegółów sprawy: wydał pan decyzje cytując: „wnikliwie przeanalizowano zgromadzonego w sprawie materiału”.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – ale to nie jest przesłuchanie, proszę o zadawanie pytań i potem udzielanie odpowiedzi.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” Krzysztof Gagatek** – czyli w związku z wnikliwym przeanalizowaniem sprawy ustalił pan w jaki sposób te zjazdy powstały.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** – projekt, który był załączony do wniosku był robiony przez osobę z uprawnieniami. Wiadomo, że jeżeli projekt będzie niezgodny to ta osoba ryzykuje swoje uprawnienia. Ja oceniam zgromadzony materiał zgodnie ze swoim stanem wiedzy. Taka była moja ocena, taką decyzję podjąłem. Pod samym projektem zjazdu podpisała się też osoba z uprawnieniami.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” Krzysztof Gagatek** – był to projekt, którego inwestorem była gmina?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** - tak, mówimy o projekcie z 2008 r.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” Krzysztof Gagatek** – czyli ktoś był inspektorem nadzoru ze strony gminy. Kwestia tego typu: czy prowadzenie sobie na podstawie dokumentacji

projektowej, gdzie mapy były użyte z 1999 r., a aktualizacja była w 2008 r., czyli mapy obowiązują przez 3 lata, zostały wprowadzone zmiany i czy uważa pan, że lokalizacja zjazdu jest zmianą nieistotną projektową czy istotną?

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** - miały być zadawane pytania.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K.G** – lokalizacja zjazdu jest istotną zmianą i czy w związku z tym miasto wystąpiło jako inwestor o decyzję zamienną do decyzji uzyskanej w 2002 r. związanej z aktualizacją? Z tego co wiem, nie ma takiej decyzji zamiennej w Urzędzie Miejskim, nie ma również wniosku inwestora, który wnioskował o dokonanie tej aktualizacji, nie ma decyzji administracyjnej o lokalizacji zjazdu. To jest np. zjazd wprost na ul. Prostej – została zmieniona lokalizacja co do działu. Wykonanie tych zjazdów zostało wykonane niezgodnie z projektem.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** – my temu zaprzeczamy.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – tzn. na projekcie można zobaczyć, że są łuki, a w rzeczywistości są skosy. Przy decyzjach o lokalizację zjazdu są też określone technicznie – nie ma możliwości wykonania zjazdu ze skosami, musi być wykonany zgodnie z przepisami, czyli w łukach. Dlatego wydał Pan decyzję o przebudowie zjazdu istniejącego na ul. Prostej i na projekcie budowlanym są już łuki, bo tak powinno być. Jeżeli chodzi o ten projekt który został zakończony, inspektor nadzoru potwierdził, że zjazdy zostały wykonane w łukach mimo, że wszyscy wiemy że zostały wykonane po skosie. Czyli zjazdy powstały nielegalnie. Do tej decyzji wystawił Pan decyzję o przebudowie zjazdu, w której czytamy że „wyraża Pan zgodę na lokalizację zjazdu w tym miejscu zgodnie z wnioskiem”.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – zarządził przerwę w obradach w związku z sesją nadzwyczajną.

*15 min. przerwy.*

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** - wznowił obrady po przerwie

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – problem zaczął się w 2000 r. powstała infrastruktura dla osiedla domków jednorodzinnych w Wieluniu wzdłuż ul. Sybiraków, te działki wtedy były działkami mieszkalnymi należącymi do gminy. Był to teren był zabudowę mieszkaniową, były zapewnienia, że będzie tutaj rozbudowane osiedle domków jednorodzinnych. Wówczas w 2000 r. zlokalizowano w opracowaniu tej dokumentacji technicznej zjazdy indywidualne do działek przy ul. Sybiraków. Projekt aktualizacja, na który powołuje się Pan Naczelnik nie dotyczył projektowanych zjazdów. Jak czytamy w projekcie: przyczyną aktualizacji jest zwiększenie nośności pod budowę nawierzchni odcinka ul. Sybiraków przyległego do działki C. E poprzez zwiększenie jej grubości oraz zmianę materiału. Zmiana ta wynikała z tego, iż w projekcie w 2000 r. nie planowano transportu ciężkiego i nie planowano również zjazdów publicznych do obiektów przemysłowych. Na podstawie tej aktualizacji, która została zlecona przez C. E a inwestorem i płatnikiem była gmina – kwestia czy była tu jakakolwiek partycypacja w kosztach, bo tego nie udało nam się ustalić. Zostało wykonane wzmocnienie drogi pod potrzeby prywatnego inwestora, przy tej okazji naniesiono zjazdy publiczne, skreślono zjazdy zaprojektowane w 2000 r. i naniesiono nową lokalizację zjazdów. Taka zmiana jak lokalizacja zjazdów publicznych wymaga nowej decyzji tzw. decyzji zamiennej i jest to zmiana istotna w projekcie. Z tego co wiem gmina jako inwestor nie ma takiej decyzji zamiennej odnośnie istotnych zmian projektowych. Nie wydano również decyzji odnośnie lokalizacji tych zjazdów. W przypadku dwóch zjazdów na wprost ul. Wyspiańskiej i ul. Prostej lokalizacja zjazdów jest możliwa na skrzyżowaniu tylko i wyłącznie pod warunkiem, że jest odstępstwo od przepisów Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 1999 r. Uważam, że Wiceprezes Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego jest osobą kompetentną do wyrażenia takiej opinii i jego kwalifikacje trudno podważyć. Podważa się kompetencje inżynierów budownictwa

drogowego bez ograniczeń z tytułami doktorskimi i jednego, który jest biegłym sądowym to trudno podważać Wiceprezesa Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego w Warszawie. Nie zgadzam się, z tym co pisze p. Preś, iż nie ma określonych sfer oddziaływania węzła lub skrzyżowania, bo w takim wypadku trudno by było panu naczelnikowi wydać jakąkolwiek decyzję. Bo w decyzji, którą pan podpisał jest wyraźnie napisane, że zjazd nie może być usytuowany w obszarze oddziaływania skrzyżowania i powinien być zaprojektowany i wykonany w sposób odpowiadający wymaganiom wynikającym z ich usytuowania i przeznaczenia. W takim wypadku nie byłby Pan w stanie zweryfikować, czy decyzja, którą Pan wydaje jest realizowana zgodnie z przepisami, które pan narzuca i które pan, zakładam, weryfikuje. Są też prozaiczne błędy w tym piśmie, które Pan zawarł, mianowicie nie wiem skąd Pan powziął informacje, że ul. Sybiraków znajduje się w pasie D. Pragnę poinformować, że w związku z uchwałą Nr 93 z 2011 r. cała ulica Sybiraków od ul. Traugutta do ul. Powstańców była klasy 0 jako zbiorcza. Uchwałą Nr 465 z 5 marca 2014 r. odcinek od ul. Traugutta do ul. Malczewskiego został zmieniony na klasę lokalną L.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** – to jest obniżenie klasy.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K G** – tak, to zostało dokonane na prośbę inwestora C.E tak, aby można było przybliżyć linię zabudowy na podstawie wniosku – inwestor oświadczył nieprawdę, gdyż jak wynika z projektu hala, którą sobie inwestor naniósł ma w najbliższym miejscu 5m 30 cm, a we wniosku, którym wnioskował do burmistrza i do Rady Miasta określił, że hala znajduje się 1m od granicy działki, dlatego też prosi o zmianę linii zabudowy dla planowanej hali, tej którą obecnie buduje. I zmieniono tą linię zabudowy. Linia zabudowy od krawężnika od drogi musi być 6m i to akurat wypada 2 m od granicy działki dlatego w przybliżeniu do 2m działki, co jest kuriozalne jak popatrzymy na nową uchwałę, która jest procedowana - 503 że ta linia zabudowy – kiedy powzięliśmy informacje że dokonuje się zmian w tym obszarze, zmienia się z dwóch metrów na następnej działce do 15m. jaka tu jest logika, to jest ta sama ulica, to ta sama zabudowa mieszkaniowa. Proszę zobaczyć, co się dzieje – linia zabudowy z 5m schodzi do dwóch a później skacze na 15m. Dlaczego? To już jest inny wątek. Dlatego wnioskuję do komisji o uznanie naszej skargi popartej rzetelną opinią osób, które są fachowcami w tej dziedzinie za zasadną i zaopiniowanie jej w sposób pozytywny do Rady Miasta. Jako załącznik mogę dodać wyrok NSA z 2012 r., gdy jest analogiczny przypadek, kiedy odmówiono lokalizacji zjazdu publicznego na skrzyżowaniu dla podmiotu prawnego z tego tytułu, iż wnioskujący chciał ulokować zjazd na skrzyżowaniu, co jest sprzeczne z przepisami odnośnie lokalizacji zjazdów i warunków technicznych. Urzędy wydające decyzje nie mają dowolności w interpretacji odnośnie rozstrzygnięcia na lokalizację zjazdów i powinny się kierować tymi rozporządzeniami.

**Radny Jan Kepiński** – radny Korpala wypowiedział te uwagi, które ja chciałem powiedzieć. Prześledziłem materiały Ł zarówno pismo p. burmistrza i to, które dostarczył Naczelnik i te, które dostarczył p. Gagattek. Obie ekspertyzy powołują się na te same dzienniki ustaw. Wobec tego nie rozumiem, jak można to różnie interpretować w praktyce. A przytaczane tutaj zjazdy, o których naczelnik mówi, że na skrzyżowaniach tu i tam, to ja tego też nie rozumiem. Skoro jest przepis, który określa, że musi być zjazd tak umieszczony, żeby nie zagrażał żadnemu bezpieczeństwu, a jeżeli jest jakieś odstępstwo to musi wyrazić urząd nadrzędny zgodę na taki zjazd. W związku z tym ja nie będę głosował wcale.

**Radny Czesław Korpala** – moje stanowisko będzie podobne. Moje wątpliwości budzi sprawa, że ta nowa hala została przybliżona tak blisko do drogi, nie odpowiada pewnym normom i zasadom. Ja nie chcę dawać którejś stronie racji, niech to rozstrzygną sądy.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – ad vocem radnego Korpala - inwestycja która jest prowadzona przez prywatnego inwestora nie ma nic wspólnego z tą skargą, to jest całkowicie niezależna rzecz. Decyzja jest prawomocna. Strona wykorzystuje wszystkie możliwe prawem sposoby, żeby swoją rację wyartykułować i swojej racji dowieść i ma do tego prawo. Skarga dotyczy działalności burmistrza, czyli zgody na zjazdy, a nie dotyczy budowy. Były poruszane

przez p. Krzysztofa wątki dotyczące dalszej części, która jest w tej chwili projektowana przez biuro projektowe i ta kwestia będzie przez radę też omawiana, będzie debata publiczna. Nie bardzo rozumiem ten tok rozumowania że skoro tutaj linia zabudowy jest za blisko drogi, jeżeli w dalszej części ona jest 12 metrów od drogi ...

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – 15 metrów od granicy działki.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – i to też się panu nie podoba to ja już czegoś nie rozumiem.

**Radny Grzegorz Kucharski** – sprawa wydaje się być skomplikowana. Do tej samej ustawy mamy dwie interpretacji. Rodzi się pytanie: czy jeśli uznamy skargę za zasadną to jakie to będzie rodziło konsekwencje? Dziś rozważamy sprawę na poziomie Komisji Rewizyjnej, my poprzez wydanie naszej opinii, która powinna jakaś zapaść uważam, że powinniśmy się jakoś do tego odnieść. Nie powinniśmy tego pozostawić ot tak sobie i wycofać się. Moim zdaniem skarga, którą ewentualnie byśmy przyjmowali powinna iść w kierunku tego, niejako powinniśmy rozważyć dalej w trybie pewnych działań administracyjnych to, czy rzeczywiście doszło tam do naruszenia przez burmistrza jakichś zasad prawnych czy to wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Jesteśmy radnymi i powinniśmy jakieś stanowisko zająć. Przyjęcie takiej skargi spowoduje to, że sprawa znajdzie się na sesji, zajmujemy się tematem jako całość rady.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – przecież to idzie na sesję.

**Radny Grzegorz Kucharski** – to ja mam pytanie: w jaki sposób to nasze przyjęcie czy odrzucenie tej skargi ma swoje konsekwencje jeśli chodzi o wszystkich, czy na sesji też będziemy decydowali?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** - uchwała będzie podjęta na sesji.

**Radny Grzegorz Kucharski** – w mojej opinii chciałbym, żeby sprawa była wyjaśniana nie tylko w toku postępowania sądowego ale tego skargowego. Takie mam wrażenie, że chcemy wszyscy doszukać się, jaka jest ta prawda obiektywna. Nie jest moim celem ferowanie wyroku co do tego, czy burmistrz postąpił dobrze czy źle, tylko poprzez przyjęcie tej skargi kontynuowanie wszystkich czynności związanych z rozwiązaniem tej sprawy.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – przede wszystkim każdy radny musi mieć świadomość tego, że każda skarga musi być rozpatrywana przez radę. Komisja Rewizyjna jest ciałem pomocniczym, który wydaje opinię po głębszym przeanalizowaniu sprawy. Każdy radny przed podjęciem takiej decyzji musi być przekonany co do tego, że wina burmistrza jest podważalna czy też jest niepodważalna. Jeżeli radny Kucharski uważa, że wina leży po stronie burmistrza to powinien podnieść rękę za tym, że skarga jest zasadna.

**Radny Grzegorz Kucharski** – no właśnie tego nie wiem.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – przed przerwą mówiłem, że skarga została skierowana również do Prokuratury i w SKO.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K G** – nie jest w SKO.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – proszę nie przerywać.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – to jest w prokuraturze. I dopiero, jeżeli ciało niezależne od burmistrza i skarżących wyda werdykt, to wówczas radny będzie miał wiedzę merytoryczną w tej sprawie, czy burmistrz zawinił czy nie.

**Radny Grzegorz Kucharski** – z tego co ja wiem skarga do prokuratury jest poszerzona o inne wątki.



**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – jeżeli kolega radny uważa, że burmistrz w tej kwestii ponosi winę, to radny powinien podnieść rękę do góry. Ja patrząc z punktu widzenia będąc radnym to nie mam wiedzy takiej, która by mnie do takiej decyzji skłaniała. Bo są dwie opinie, jedna taka, druga taka.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – nie jesteśmy fachowcami w tej dziedzinie i trudno nam podjąć jakąś decyzję. Tylko musimy też wiedzieć, że w urzędzie pracują osoby kompetentne i burmistrz jeżeli podejmuje decyzje, to zgodnie z prawem

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – jeszcze jedną rzecz muszę powiedzieć: ponieważ padła tu kwestia partycypacji w kosztach budowy tej drogi – przedstawimy państwu dowód wpłaty – w 2011 r. została przelana kwota ok. 90-100 tys. zł tytułem partycypacji firmy C. E w budowie tej drogi i takie potwierdzenie przelewu zostanie przekazane stronie Skarżącej.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – jeżeli w informacji otrzymujemy, że powyższa lokalizacja zjazdu jest zgodna z projektem budowlanym i zostało to zrobione wszystko zgodnie i ktoś bierze za to odpowiedzialność również prawnie. W tej chwili trudno nam wydać opinię, czy skarga jest zasadna czy bezzasadna. Tylko kierując się prawem, jeżeli urzędnik jest na stanowisku to on musi strzec tego prawa. Ja na to chwilę będę składał wniosek, aby skargę uznać za bezzasadną z tego względu, że można wrócić do tej skargi, jeżeli zostanie zaskarżona to sąd podtrzyma decyzję skarżącego, wtedy będziemy oficjalnie wiedzieli, że zostało naruszone prawo. Na tą chwilę nie można podejmować decyzji. Państwo przedstawiliście swoje ekspertyzy, urząd przedstawił swoje ekspertyzy. Ja więcej na tą chwilę wierzę urzędnikowi, bo on musi działać zgodnie z prawem. A tą sprawę rozstrzygnie sąd, czy zostało naruszone prawo czy nie.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” Krzysztof Gagatek** – chciałbym sprostować: to, co przestawił naczelnik Preś i to, co przedstawił burmistrz to nie są ekspertyzy. Nigdzie w tych dokumentach nie znajdziemy informacji, dokumentu na którego podstawie powstały te zjazdy, do których została później wydana decyzja. Nigdzie tego tutaj nie ma. Projekt aktualizacji, na który powołuje się burmistrz i naczelnik nie obejmuje zjazdów. Dlatego sprawa jest bardzo prosta, kuriozalna. Proszę zbadać, na jakiej podstawie powstały te zjazdy. Tylko tyle, naszym zdaniem to jest samowola budowlana. To nie jest skomplikowany temat. Pan Maciej Preś na pewno wyjaśni, jakie są wymagania do tego, żeby powstał zjazd. Projekt aktualizacji, na który powołuje się burmistrz, naczelnik nie dotyczy zjazdów. Nie wydano – to jest informacja z Urzędu Miejskiego – nie ma informacji zamiennej, która obejmowałaby dobudowanie tych zjazdów. Nie ma decyzji administracyjnej – to też jest informacja z Urzędu Miejskiego – na lokalizację tych zjazdów. Proszę tylko to sprawdzić, proszę zrobić to dla mieszkańców. Nie przychodzę tu tylko we własnym imieniu. Proszę nie uciekać od tematu i nie uciekać od problemu. Problem jest bardzo irytujący, bardzo drażliwy dla mieszkańców i on nie zniknie. Będziemy starali się wyjaśnić sprawę do końca. Proszę komisję o nieuciekanie od tematu, o poświęcenie troszkę czasu i przyjrzenie się tematowi. My przedstawiliśmy bardzo fachową, bardzo rzetelną opinię ludzi, których jeden z nich jest biegłym sądowym. Trudno tutaj jego opinie podważać. W tych tzw. ekspertyzach burmistrza i naczelnika nie ma żadnych merytorycznych argumentacji, niestety. Moim zdaniem jest to trochę ucieczka i zamydlenie troszkę oczu faktom. W piśmie od Naczelnika mamy podstawowe błędy, jak klasa drogi.

**ADM mieszkanka ul. Sybiraków** – nie jestem w Stowarzyszeniu „Zielone Płuca Wielunia”. W tym czasie leżałam w szpitalu, kiedy się to wszystko działo. Dla mnie nie jest rzeczą ludzką się mylić. Czy potrafimy się przyznać ewentualnie do błędu czy nie – to świadczy o wielkości człowieka, przynajmniej jak dla mnie. Gdyby nie była wydana decyzja o zjazdach, które uważam za nieprawomocne, za chwilę powiem dlaczego według tej decyzji, ja tak przynajmniej uważam, nie ruszyłaby budowa, która w tej chwili ma konsekwencje zdrowotne dla mnie, mojej rodziny i czwórki dzieci, która mieszka. To nie jest przypadkiem, że dom się trzęsie przez ileś godzin w ciągu dnia. Naprawdę są wstrząsy, które ruszają wodą w tych filizankach, a butelki potrafią spaść

ze stołu. I nikogo to w tej chwili nie interesuje. To są tylko konsekwencje: krwotoki z nosa, bóle brzucha i dzieci czują się mniej więcej tak, jakby na statku pływały. Dzieci, które pani dyrektor wie, będąc dyrektorem zgodziła się na to, żebym uczyła dzieci w domu i te dzieci uczą się w domu cały czas. W tej chwili syn przystępuje do egzaminów do gimnazjów i nie jest w stanie się przygotować. Konsekwencją tego jest chociażby to, że średnia tego dziecka będzie niższa. Trudno. Ale o coś innego mi chodzi. Tak, jak powiedział p. Korpala, nie zna się na tych przepisach, ja też nie. Więc od tego od czego zaczęłam to od studiowania przepisów: co to jest artykuł taki i taki, takie i takie rozporządzenie. To, co mogłam przeczytać to § 77 i 79 rozporządzenia Rady Ministrów Transportu i Gospodarstwie Morskim dotyczy zjazdów prywatnych indywidualnych. I na takiej podstawie został wydany zjazd publiczny. Jako laik śmiem twierdzić, że coś jest nie tak w wydaniu pozwolenia na budowę. Ja nie będę mówić o całym procesie, jaki trwał, że w tym momencie się dowiedziałam, w 2011 r. zawłaszczono 2,5 metra mojej działki, którą teoretycznie próbowano mi oddać. Próbuję pisać do p. Z, próbuje pisać do p. Presia, teczkę mam coraz grubszą a ja dalej nic nie wiem. A według KPA, mam taki fajny poradnik dla laika, w którym się mówi, że urzędnik ma na tyle jasno tłumaczyć, że nawet jak człowiek jest ograniczony umysłowo to ma zrozumieć o co chodzi. Wprawdzie nie jest w KPA napisane, że urzędnik ma rozumieć pytanie – to jest inna kwestia. Ja na dzień dzisiejszy nie rozumiem, pan sam przyzna, ile razy dopytywałam się czy została pokryta różnica w kosztach pomiędzy tą drogą, dopytywałam się o tonaż i dostałam mądre odpowiedzi Kr2 Kr4. Weszłam w internet i wiem, że Kr2 to jest 8 ton, Kr4 to jest 40 ton. Wiemy już, że Kr4 jest do pierwszej bramy, nagle się mówi, że będzie można wjeżdżać do drugiej bramy. Więc chyba coś jest nie tak, niszczy mi mienie publiczne takimi różnymi decyzjami. I teraz inna kwestia: my owszem możemy złożyć do sądu tylko sorry: moje zarobki to jest 600,00 zł na osobę. I ja mam do sądu składać za własne pieniądze, ja wiem ile to kosztuje a panowie będą korzystali z pieniędzy miejskich czyli też naszych. Czy to jest w porządku w stosunku do mieszkańców? I cieszyć się tym, że ich nie będzie stać żeby to złożyć, tak? Ja na dzień dzisiejszy co ja mogę, zgłosiłam do urzędu, do starostwa, gdziekolwiek, jestem nikim bo nie zostałam uznana za stronę. Przesłuchałam po kolei wszystkie sesje Rady Miejskiej w latach 2011-2013 co się działo. Nagle się zmienia charakter drogi, ale dlaczego się zmienia: żeby ktoś mógł halę wybudować. Zmienia się ona tylko na pewnym odcinku, po czym dostaję bardzo mądre pismo, w którym jest napisane, że dlatego zmieniono charakter drogi, żeby pani działkę, która nie wiedziałam że w kwestii urzędu miasta, czekam tylko na pismo z mandatem, ile płacę za użytkowanie pasa drogowego bo doczytałam że to mnie czeka w przyszłości, że cokolwiek na płocie wisi to za to będę płaciła grube pieniądze. Zmienia się tylko kawałek drogi, bo miasta nie stać na wykup. Pytanie, czy stać w takim razie na dalszy wykup skoro ta droga została jako droga zbiorcza. A chodziło głównie o to, żeby przesunąć linię zabudowy. Nam nagle cofnięto z poziomu z 5 do 8m. W tym momencie gdybym cokolwiek chciała zrobić na tym odcinku, nie jestem w stanie we własnym domu. Druga działka też była kupiona od Urzędu Miasta, tak zmieniono linię zabudowy, że działka, którą mi sprzedano jako działkę budowlaną jest w tej chwili nie do zabudowy. Traktowałam to jako inwestycję pod własne dzieci, to były czasy, kiedy mój mąż pracował gdzie indziej i było mnie na to stać. W tej chwili żyjemy jak żyjemy ale chyba nie o to chodzi żeby jeszcze zubażać to co jest. W tej chwili, gdybym chciała sprzedać tą działkę to nikt mi jej nie kupi. To, że się dostaje jakieś pisma, że ta infrastruktura jest robiona przez C. E, to sorry, gdybym ja coś robiła pod siebie też bym tak zlecała, żeby wszystko pasowało. Jakim prawem infrastrukturę chociażby u Pani robi C. E? Ja nie jestem tego w stanie pojąć. Bo wtedy ja nie widzę interesu miasta tylko interes prywatny. Ja już mogę powiedzieć jak będzie wyglądało dalej. Nawet jest taki fajny wpis w internecie: „procedowanie na „...” – w tej chwili w nowym planie pewnie będzie zmiana drogi Z na drogę L. Na razie będzie 15m zabudowy, za chwilę p. Bogucki złoży o przesunięcie linii zabudowy. P. Z się grzecznie wypowie, że ze względu na interes się nie mieści na tym obszarze, że warto wybudować, po raz kolejny przesuniemy linię zabudowy. Tylko są konsekwencje: nam dom się trzęsie. Kto będzie za to płacił, jeżeli chociażby za chwilę zaczną pękać mury i domy zaczną się palić. To będzie nasz problem. Myśmy te działki kupowali, zapewnienie pana P. że to jest budownictwo mieszkaniowe z rzemiosłem nieuciążliwym. Mam takie pismo z 1999 r. kiedy chcieliśmy kupić działkę i kiedy nam powiedziano, że działki na tym terenie będą sprzedawane tylko w drodze przetargu. Czy to jest prawda na dzień dzisiejszy? Nie.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – wszystkie działki, które sprzedaje gmina muszą być w drodze przetargowej. Gmina nie może sprzedać działki bez przetargu.

**ADM mieszkanka ul. Sybiraków** – powstał obszar 45Z, który śmiem twierdzić, służy temu, żeby w przyszłości powstały parkingi pod naszymi oknami. Od prawie 3 miesięcy, bo to jest kolejne czwarte pismo, pisałam tej nocy do p. Zarębskiej. Jeżeli ktoś trzeci raz pyta się o to samo to chyba sprawa jest prosta. Jeżeli ktoś zadawałby mi pytanie trzy razy to ja bym już to zdążyła przemyśleć. A ktoś potrzebuje prawie czterech tygodni, żeby odpowiedzieć na to trzecie pismo. Nie wiem co w nim było skomplikowanego. Przy czym doszliśmy do absurdu gdzie mój mąż prosił, żeby odpowiedzi były w kategoriach: tak lub nie, czyli pytania zamknięte w języku polskim. Dalej mi brakuje odpowiedzi czy tak czy nie. Pismo jest niepełne.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – mogę tylko dodać jeżeli chodzi o te pytania to też było zadawane pytanie do p. naczelnika, czy ten zjazd jest zgodny z Rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej. Była ucieczka od odpowiedzi czy jest zgodny z przepisami czy nie. Była tylko odpowiedź, że decyzja została wydana do zjazdu istniejącego tak jakby to miało zamykać temat. Przy wydawaniu decyzji naczelnik powinien zbadać rzetelność jak ten zjazd powstał. Tego moim zdaniem nie zrobiono, nie ustalono. Może wymiar wyższej sprawy, może ktoś o coś poprosił. Wydano taką decyzję zakładając, że temat się w jakiś sposób zamyka. A problem zostanie.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – jeśli chodzi o inwestycję, która jest przy ul. Sybiraków to każdy dobrze wie, że decyzja była podjęta w tamtej kadencji. Też podejmowałem tą decyzję, bo to był wniosek burmistrza, była sesja nadzwyczajna, radni byli poinformowani, że wpłynęły wnioski od przedsiębiorców, że chcą się rozwijać, że budują nowe hale. Mam pytanie, czy byliście państwo poinformowani, czy wiedzieliście o tym, że przy ul. Sybiraków powstanie taka inwestycja? Wszystkie procedury zostały zachowane. My też jako radni podejmując decyzję nie możemy podejmować decyzji przeciwko rozwojowi. Jeżeli przedsiębiorca występuje, p. burmistrz występuje z wnioskiem o zmianę tego terenu to byliśmy przekonani, że wszystkie procedury, które obowiązują w naszym kraju zostały zachowane. I dlatego też rada w tamtej kadencji podjęła taką decyzję. I dlatego jest nam też przykro jak słyszymy od państwa, że jest taka a nie inna sytuacja. Bo z tego co wiem pozwolenie na budowę zostało już wydane. Zgadza się?

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – zgadza się.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – i dlatego proszę nas zrozumieć. Nie chcemy nikomu zrobić krzywdy, ale nie możemy też podejmować decyzji pod jakąś presją, bo uważam, że są organy, które tą sprawą mogą się zająć i wyjaśnić czy macie państwo rację, czy faktycznie tu urzędnik popełnił jakiś błąd.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – nawiązując do uchwały, która została uchwalona w ubiegłym roku uważamy, że nie została dochowana rzetelność informacji. Jeżeli Państwo zobaczycie tą uchwałę 465/14 były procedowane 4 punkty. W pierwszym, drugim i trzecim jest dokładnie opisane, co było lokalizacją, czyli wymienione ulice z nazwy. 1-3 punkt był Dworzec Kolejowy, 4 punkt był opisany jako zmiana istniejących terenów działek zgodnie z ich przeznaczeniem inwestycyjnym. Co to znaczy: czy ktoś jest w stanie mi powiedzieć, jaka jest lokalizacja tego przedsięwzięcia? Myślę, że nikt. Stąd mieszkańcy nie składali wniosków, byli pozbawieni informacji mimo, że wnioskujący we wniosku zaznaczył konkretne numery działek i położenie ich przy ul. Sybiraków. Tego już nie umieszczono w tekście uchwały. Byliśmy pozbawieni rzetelnej informacji i możliwości dostępu do niej. Dostęp był, ale był tak zmanipulowany, że nikt nie wiedział gdzie te zmiany dotyczą. Tak można było nazwać cokolwiek gdziekolwiek. Nikt nie składał wniosku, bo nikt nie wiedział, że takie zmiany się dokonują. Jak to możliwe, że wnioskujący oświadcza nieprawdę, ktoś z urzędu miasta weryfikując ten wniosek nadal proceduje wiedząc o tym, że to o co wnioskował inwestor jest niezgodne z prawdą. Bo

jeżeli by procedować zgodnie z wolą inwestora czyli ustawienie linii zabudowy zgodnie z istniejącą halą, to linia zabudowy powinna być 5m a nie 2m. Bo tyle wynosi linia zabudowy dla istniejącej hali. A inwestor zakładał, że zmieni na 1 m od działki, ewidentnie poświadczył nieprawdę. A linia zabudowy, która została zmieniona - tak naprawdę radni nie wiedzieli o tym, że została zmieniona. Bo nie ma tego w tekście uchwały, ale jak państwo zobaczycie załącznik graficzny, który był jedynym dokumentem zmieniającym to, był podzielony dokładnie w miejscu, gdzie ta linia zabudowy się zmieniała.

**Radny Czesław Korpala** – sprawa jest taka, że bardzo źle się stało, że rano mówimy co innego, wieczorem mówimy co innego. Jeśli było studium i powiedziane było że tam się trzeba budować a zapraszaliśmy wszystkich żeby kupowali działki i budowali się, a po jakimś czasie podejmujemy decyzję: my wam tu postawimy fabrykę z dużym kominem – to jest nieuczciwe. Były robione specjalne mapy, wykresy, w których rejonach Wielunia jest pod zabudowę, nawet są określone spady dachu, system budowy, a tu nagle ktoś wchodzi z przemysłem. Ja nie wiem czy to będzie szkodliwe dla ludzi, czy nie, ale jak się mówi słowo to jest słowo. To było złe pociągnięcie i z tego tytułu narosły problemy i spijamy po kimś niepotrzebne sprawy. Ktoś nawarzył piwa a pić będzie ktoś inny. Nie podoba mi się, że nie potrafimy uszanować tego co ustalimy. Prawo jest prawo, przepis jest przepisem.

**Radny Roman Drosiński** – domniemanie uczciwości, rzetelności poprzedniego burmistrza przez radnych powodowało to, że zostało złamane prawo. Czy jest możliwe wstrzymanie realizacji i wykonania wydanej decyzji przez starostę? Czy burmistrz może wystąpić z taką inicjatywą? Wiadomo, że jest procedura gdzie rada może uchylić uchwałę, więc może starosta też może wstrzymać realizację wydanych przez siebie decyzji ze względu na powzięte wiadomości w tej sprawie. Ja mam na uwadze polubowne załatwienie sprawy. Wiadomo, że jakiegokolwiek wyroki i pójście do sądu grozi karami, które jedna czy druga strona będzie musiała ponieść.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – tylko skarga dzisiaj dotyczy zjazdu.

**Radny Roman Drosiński** – czy jest możliwe podjęcie takich kroków przez burmistrza?

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – decyzja na zjazdzie umożliwiła realizację inwestycji, bez decyzji o zjazdach ta inwestycja w tym miejscu nie miałaby racji bytu. Mówimy teraz o jednym zjeździe, ale jest jeszcze drugi zjazd, który nie jest wykonany, on jest na drodze, która nie jest utwardzona, bez limitu tonażowego. Inwestycja została zakończona w 2011 r., zaraz po zakończeniu inwestycji powinny być ustawione znaki, do dnia dzisiejszego znaków nie ma, pytanie dlaczego jeżdżą pojazdy wysokotonażowe. Jeżeli ktoś dba o interes publiczny, którym są m.in. drogi, powinien zapobiec niszczeniu dróg. Tym bardziej, że chyba jesteśmy jedynym osiedlem w Wieluniu, które nie ma oznakowania odnośnie tonażowego ... Zakładam, że później, jeżeli te drogi zostaną zniszczone, będą pokrywane z pieniędzy publicznych. Jeżeli się wydaje zjazd na drogę, która nie jest utwardzona bez limitu tonażowego, drugą decyzję na zjazd wiedząc ewidentnie, że on powstał ..... To uruchomiło pozwolenie na budowę, pozwoliło skompletować wniosek. My jako mieszkańcy nie mielibyśmy nic przeciwko temu, żeby ta inwestycja powstała. Naszym zdaniem logicznym jest, żeby linia zabudowy dla tej inwestycji byłyby co najmniej 8 m i zjazd byłby od ul. Traugutta krajowej, na którą się inwestor powołuje że strefa przemysłowa, budynki są z lat 60-tych, baza PKS, stacja CPN, teren przy „.....”. Moim zdaniem nie byłoby żadnego problemu żeby tam realizować, a dalsza strefa powinna być zachowana jako teren mieszkaniowy z funkcją rekreacyjną, jest tam park, lasek. W takich terenach nie lokuje się strefy przemysłowej, ewentualne skażenie jest niesione na miasto. Nie lokuje się również wysokich zabudowań, tam jest plan zagospodarowania, uchwałą z ubiegłego roku został zmieniony – powierzchnia zabudowy została zwiększona z 60 na 70%, powierzchnia biologicznie czynna zmniejszona z 10 na 5%, wysokość budynków, hal produkcyjnych zwiększona do 16m, możliwość stawiania kominów, silosów do 40m. To nie jest logiczne, to jest sprzeczne z zachowaniem ładu przestrzennego które wymagane są przy planowaniu przestrzennym.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – dziękuję.

**Radna Bożena Żurek** – mieszkam blisko tego osiedla i codziennie tam przechodzę. Pan Krzysztof powiedział, że wydając decyzję na zjazdy tak naprawdę nie ma żadnej opinii fachowej, która powiedziała, że te zjazdy mogą być tam wydane. Pani ADM też mówiła, że każdy z nas popełnia błędy. Czy w tej sprawie urząd wystąpił o fachową opinię, czy te zjazdy, wydana decyzja była zgodnie z prawem? Jeżeli mamy opinie przedstawione, że decyzje są wydane niezgodnie z prawem, czy urząd wystąpił do innych niezależnych fachowców, żeby poprzeć swoją decyzję lub stwierdzić że popełnił błąd? Czy w tej chwili urząd wystąpił o taką opinię i ekspertyzę?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – pierwsza kwestia jeśli chodzi o znaki – mamy już wszystkie uzgodnienia, lada chwila znaki będą tam zainstalowane z wyłączeniem pojazdów dowożących towar do firmy C.E.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – jak będą dojeżdżały do firmy .....? Bo wiadomo, że to jest oddzielny podmiot, tak przynajmniej zostało to określone żeby uniknąć decyzji środowiskowej. Co z związku z tym, jak te pojazdy wjadą bo te dwa zjazdy są do firmy ..... a nie do firmy ....?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – będą znaki to będziemy się spotykać. Pytanie, czy jest możliwe zablokowanie inwestycji polegającej na budowie hali przez Starostę który wydał pozwolenie na budowę – ja uważam, że strony urzędu nie było błędów w całym postępowaniu. My o takie ekspertyzy możemy wystąpić, tylko skoro sprawa została skierowana do prokuratury i będzie rozpatrywana przez sąd to wydawało nam się bez sensu wydawać kolejne pieniądze publiczne, które i tak będą musiały być przeprowadzone do postępowania sądowego. Sąd powoła biegłych niezależnych. W Polsce, jak ktoś chce uzyskać ekspertyzę prawną to jest kwestia kto tą ekspertyzę zleca. I prawo można w taki bądź inny sposób interpretować. Mnie się wydawało, że na tym etapie, skoro sprawa została skierowana do prokuratury i będzie przedmiotem postępowania sądowego to wydawanie kolejnych pieniędzy na ekspertyzy jest bezcelowe, tym bardziej z tego, co naczelnik wydziału mi przekazywał, on konsultował tą decyzję z ludźmi, którzy zajmują się kwestią ruchu, którzy mają uprawnienia w tej materii.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – p. burmistrzu, kwestionowanie że biegły sądowy ....

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – ja nie kwestionuję biegłego sądowego.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – to może źle zrozumiałem

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** - ja tylko mówię o tym, że skoro sprawa została skierowana do prokuratury, moja intencja jest taka, że ja oczywiście, jeżeli po tym całym postępowaniu sąd wykaże, że były błędy, wtedy ta skarga powinna być złożona jeszcze raz i wtedy radni powinni zagłosować, że wina była po stronie urzędu i burmistrza. Skoro postępowanie jeszcze jest w trakcie, wydawanie przez radnych werdyktu moim zdaniem jest bezzasadne, bo radni nie mają wiedzy. Są dwie strony, jedna mówi tak, druga mówi inaczej, kto ma to rozsądzić?

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – sprawa jest do rozpatrzenia bardzo prosta. Bo my nie wypowiadamy jako osoba fizyczna, tylko podparliśmy się ekspertyzą. Pan burmistrz czy p. naczelnik wypowiada się broniąc się, ale nie przedstawia żadnej argumentacji.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – bo skoro państwo skierowaliście sprawę do prokuratury, czyli to nie jest ostatnia instancja i wtedy my, jeżeli będzie potrzeba podamy argumentacje.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – to, co jest skierowane do prokuratury ma dużo szerszy zakres

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – ale wiemy również, że wyroki sądów to nie są wyroki, przy których te wszystkie aspekty są przez sąd rozpatrywane.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – może zwrócić uwagę na jeden fakt, na pewno pan zna kwestie prawne: kto może zaskarżyć decyzję jeżeli chodzi o zjazd? Ktoś kto jest stroną. Stroną jest gminą i właściciel zjazdu. Pan doskonale zdaje sobie sprawę, że będzie postępowanie dowodowe, będzie prokuraturalne i będzie sąd. Proszę zwrócić uwagę, że aktualnie inwestor realizuje przedsięwzięcie na prawomocnej decyzji pozwolenia na budowę. Proszę też przeanalizować kwestię tego typu, że w momencie kiedy po jakimś czasie kiedy ta hala zostanie wybudowana, koszty zostaną przez inwestora poniesione, dojdzie do sytuacji, że to było niezgodne z prawem, cofnie mu się to pozwolenie. Zgodnie z prawem inwestor wystąpi do organu, który wydał mu tą decyzję o odszkodowanie. I to gmina, to podatnicy zapłacą. I co pan powie wtedy?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – to jest bardzo hipotetyczne. Każda decyzja, którą podejmuje burmistrz czy rada, wiąże się z odszkodowaniem. Jeżeli państwa działki w tej chwili straciły na wartości poprzez to, że po drugiej stronie drogi w wyniku decyzji rady został zmieniony plan miejscowy, który obniży wartość waszej nieruchomości, zgodnie z prawem macie państwo możliwość uzyskiwania od gminy odszkodowania. Są tego typu procesy w Polsce, gdzie gminy płacą takie odszkodowania. Mało tego: działa to w obie strony, ponieważ jeżeli w wyniku zmian planów miejscowych wartość państwa nieruchomości wzrośnie, wówczas państwo przy sprzedaży tej nieruchomości płacicie gminie tzw. rentę planistyczną. Jeszcze jest jedna rzecz: ja przyznaję, że w kwestii linii zabudowy, która w tej chwili jest realizowana był to potężny błąd, również mój błąd. Ponieważ zmiany planów miejscowych to jest proces ciągły, ciągle jakieś obszary są zmieniane, zwykle na wniosek mieszkańców. Padł zarzut, że gmina wykonywała coś na rzecz firmy .... Oczywiście gmina wykonywała coś na rzecz firmy ..., .... i wielu innych firm, które składają wnioski - to gmina ma prawo te wnioski rozpatrywać i jeżeli nie ma kolizji z innymi to powinna te wnioski na rzecz tych mieszkańców rozpatrywać, bo taka jest rola gminy. Bynajmniej w moim przekonaniu wszystko, co robi gmina powinna robić na czyjąś rzecz, mieszkańców. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz: skoro wpłynął wniosek do burmistrza Antczaka o zmianę tego terenu pod kątem przeznaczenia tego terenu i zmianę działek z zabudowy jednorodzinnej na PU to po pierwsze: nie zachodziła aż taka generalna kolizja prawna i kolizja przestrzenna tego terenu dlatego, że jak sami państwo przyznaliście wzdłuż ul. Traugutta począwszy od PKS-u do „....” ten teren od wielu lat jest terenem przemysłowym.

**ADM mieszkanca ul. Sybiraków** – komunikacyjnym.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – ale to jest teren, w którym były zakłady pracy. Był PKS, STW, który prowadził działalność gospodarczą, skład węgla. Był to teren, gdzie była dopuszczalna działalność gospodarcza. Później w wyniku zmian przestrzennych został ten teren objęty jako teren PU. I sami państwo wiecie, że jeżeli sąsiedztwo danego terenu jest dopuszczalne i nie ma mieszkańców, którzy nie zgłaszają uwag to co miał zrobić radny? Teraz z tego co pan mówi, wy jako mieszkańcy nie mieliście możliwości, żeby się dowiedzieć o tym, że akurat ten teren jest procedowany. Trudno jest mi to ocenić, bo zgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym plan musi być ogłoszony, kiedy jest wyłożony do dyskusji, w mediach – to było, plan był wyłożony. Każdy w tym czasie może złożyć swoje uwagi i wnioski do zapisów tego planu. Jeżeli ja jako radny nie miałem żadnego sygnału negatywnego, nie było żadnego głosu ze strony państwa, przewodniczącej osiedla – to ja mam być przeciwko komuś kto wnioskuje o stworzenie nowego obiektu który da miejsca pracy? Byłbym psem ogrodnika. Skoro nie wiedziałem tego, co wiem teraz. Bo tej wiedzy nie miałem.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – trudno mieć zarzut do mieszkańców o to, że wnioskowali i nie reagowali, ponieważ nie było informacji o lokalizacji zmian. Nie było nazwane, gdzie są procedowane te zmiany.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – trudno to powiedzieć.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – ja osobiście wiem, że plan był wyłożony do dyskusji, była dyskusja nad tym planem, bo były cztery plany procedowane i jeszcze przez 3 tygodnie od dnia debaty można było wnioski składać.

**Radny Marian Kaczmarek** – zmiany naniesienia to robi wyspecjalizowana firma, urząd zleca do ludzi, którzy prowadzą tego typu działalność i biorą na siebie odpowiedzialność. Ktoś to musiał sprawdzić, czy to przesunięcie linii jest właściwe czy nie. Ja dziś mam prawo wierzyć, że tak. Skoro pani dr nauk geodezyjnych naniosła takie zmiany na plan to czyli jest to zrobione właściwie i tyle. Tak, byłem przeświadczony o słuszności dokonania tego podziału.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – poza tym w gminie jest powołana Komisja Architektoniczno-Urbanistyczna, która merytorycznie to ocenia, w jej składzie są mieszkańcy Wielunia, wieluńscy architekci, planiści.

**Radny Marek Mikuś** – nie odnoszę się do tego, co się działo przedtem i żeby nie popełnić jakiegoś błędu ja dziś nie mam wiedzy. Ja osobiście poczekam na wyroki instytucji, wtedy będzie mi łatwiej wyrobić sobie zdanie. Na ten moment nie mogę mówić, że coś jest dobre czy złe nie mając pełnej wiedzy. Na ten moment bezzasadne jest rozważanie tego.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – skarga musi być rozpatrzona. My jako Komisja Rewizyjna opinię musimy wydać. Jeżeli Państwo potrzebujecie więcej czasu, bo opinię musimy wydać do 6 czerwca br., to jeszcze jedno posiedzenie zostanie poświęcone.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – opinia komisji nie jest elementem obligatoryjnym, bo i tak o tym, czy skarga jest zasadna czy nie, zadecyduje rada.

**Przewodnicząca Zarządu Osiedla Nr 1 Halina Szumigaj-Perdek** – sprawa rzeczywiście jest trudna. Ja nie w pełni zgadzam się z pana opinią, że opinia czy decyzja przygotowana przez urząd na pewno jest w pełni i odpowiedzialnie prawa i nie posiada błędów.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – ja nie powiedziałem, że na pewno.

**Przewodnicząca Zarządu Osiedla Nr 1 Halina Szumigaj-Perdek** – urzędnik to też człowiek i ma prawo się mylić. Nie mamy podstaw nie wierzyć tym dwóm osobom, fachowcom, którzy przygotowali taką ocenę tym bardziej, że jeden z nich jest zweryfikowany jako przysięgły sądowy. Tak jak mówił prezes Stowarzyszenia „Zielone Płuca Wielunia”, decyzja nie posiada pewnych opracowań, które są niezbędne w tym zakresie. Pomijając wiele spraw w tej trudnej, zawilej całości zastanawia mnie właśnie ten zjazd, który jest przy zbiegu skrzyżowania ulicy Sybiraków i ulicy Prostej. Jeżeli przepis definitywnie i jednoznacznie wyraża się w opinii, że nie można robić zjazdów w takim miejscu, a taki zjazd został ustalony w decyzji, jak może być wątpliwość i dualizm w interpretacji przepisów. To jest niedopuszczalne w moim odczuciu. Poza tym, panie burmistrzu mam przekazać panu odczucie mieszkańców, którzy mówią, że jeżeli ktoś buduje taką dużą halę fabryczną i posiada plac, działkę 60 ar, a jak wynikało z prasy zaplanował halę o powierzchni 56 arów – czy nie mógł jeszcze dodać te 6 arów i zrobić drogę wewnętrzną, która by stanowiła bezkolizyjny i bezpieczny wyjazd w ul. Traugutta bądź wzdłuż ul. Sybiraków również do ul. Traugutta? Tego przedsiębiorca nie robi, nie podejmuje rozmowy w tym zakresie. Ja nie jestem przeciwko rozwojowi biznesu, jestem za. Ale to, co mówią pracownicy, którzy pracują w firmie wynajmowanej przy ul. Wojska Polskiego, oni już tą firmę likwidują, ponieważ będą zatrudnieni w tej nowej firmie i obawiają się, że tam nie będzie nowych zatrudnień, nowych

stanowisk, nowych etatów. Tam będzie ograniczenie istniejących w tej chwili, ponieważ większa mechanizacja spowoduje zastąpienie człowieka. Ja powtarzam opinie mieszkańców, to nie jest moje zdanie. Taką ewentualność trzeba brać pod uwagę. Ja uważam panie przewodniczący, że każda decyzja może być zmieniona, jest wiele sposobów, dla których urząd decyzje zmienia, ale przede wszystkim zmienia ją również z urzędu, jeżeli następuje wada prawna, a w moim odczuciu taka wada mogła nastąpić. Zwracam się z prośbą do przewodniczącego i burmistrza o przeanalizowanie jeszcze raz dokumentów i podstaw prawnych w zakresie wydanej decyzji.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K .G** – wątki, o których powiedział burmistrz jeżeli chodzi o znaki od strony ul. Traugutta: GDDKiA pozytywnie zaopiniowało nasz wniosek o ustawienie znaku zakazu 3,5 tony. Pan burmistrz dodał do siebie adnotację pod tym znakiem: za wyjątkiem pojazdów docelowych do firmy Ania, który to dopisek GDDKiA uznało za niewłaściwy. Chciałbym zwrócić uwagę, że te zjazdy, o których mowa są nie dla firmy „...” tylko „.....”. Jeden z nich jest na terenie nieutwardzonym. Taki zapis nie pozwala wjazdu do firmy ..... Możemy się z tym zapoznać w ostatnim artykule p..Z.... – on oświadcza stanowczo, że jest to oddzielny podmiot. Moim zdaniem nie jest oddzielny, bo właściciele są ci sami. To było zrobione tylko dlatego, żeby uniknąć opinii środowiskowej. Problem polega na tym, że lokujemy tam przemysł bezpośrednio przy zabudowie mieszkaniowej, na terenach, które kiedyś były działkami mieszkalnymi, staramy się wpasować później przemysł, hale, zmieniamy drogę, utwardzamy tą drogę, wydajemy zjazdy, które są niezgodne z warunkami technicznymi do tej drogi tylko po to ślepo dążymy do tego, żeby wciskać ten przemysł tam, gdzie go nie powinno być. To, o czym burmistrz mówi o bazie PKS, stacji L... i C.... – to są zakłady, które powstały w latach 60-tych. Panie burmistrzu, w latach 90-tych powstała uchwała żeby uporządkować planowanie przestrzenne, dlatego studium w 2000 podjęła rada, żeby uporządkować też gospodarkę przestrzenną, żeby nie dopuszczać do takich rzeczy. My w tym momencie takimi decyzjami z powrotem wracamy do lat 90-tych takiej dzikiej zabudowy, nieuporządkowanej, lokując przemysł, wciskając go na siłę, a później podtrzymując decyzje, które są nielogiczne niezasadne. To, że przez kilkanaście lat jakimś sposobem jedna i ta sama firma robi nam plany zagospodarowania przestrzennego to też można się zastanowić, jak to się dzieje. Ktoś zamawiał te plany, ktoś konsultował wnioski dla tego inwestora, przygotowywała ta sama firma, co realizuje te plany. Jest tu wątpliwość co do rzetelności i obiektywności.

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – w tej chwili będziemy przygotowywać bardzo daleko idące zmiany planów miejscowych i ta firma nie otrzyma od nas zaproszenia do tego przetargu.

**Stowarzyszenie „Zielone Płuca Wielunia” K. G** – to nawet nie byłoby zasadne, bo w najbliższym czasie będziemy składać wniosek o uchylenie uchwały i tam są poważne zarzuty, jeżeli chodzi o rzetelność i zgodność z prawem tej dokumentacji, która była przygotowana.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – czy członkowie komisji są dzisiaj przygotowani do wydania opinii? Czy jest potrzeba jeszcze jednego posiedzenia, np. 5 czerwca br. o godz. 14.00?

**Radny Czesław Korpala** – ale czy to coś zmieni?

**Radny Jan Kepiński** – to nic nie zmieni.

**Radny Czesław Korpala** – jeżeli coś zmieni to przedłużamy.

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – niektóre dokumenty państwo otrzymaliście dzisiaj to może chcecie jeszcze je przeanalizować?

**Burmistrz Wielunia Paweł Okrasa** – może radni chcą, żeby gmina zrobiła ekspertyzę?

**Radny Czesław Korpala** – ekspertyzy mamy dwie i ich wyniki są różne.



**Radny Grzegorz Kucharski** – ekspertyzy mamy z jednej strony, z drugiej strony mamy opinię, odniesienie się ...

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** – przekładam wydanie opinii na następną komisję, która odbędzie się 5 czerwca o godz. 14.00 zł.

Więcej uwag nie stwierdzono.

Opinia komisji w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Wielunia zostanie wydana na posiedzeniu w dniu 5 czerwca o godz. 14.00

#### **P u n k t 6**

*Sprawy różne i wolne wnioski*

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** poinformował, że wpłynęła Uchwała Nr IV/132/2015 z dnia 22 maja 2015 r. w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wieluniu o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Wielunia za 2014 rok (zał. **nr 8**).

Więcej uwag ani korespondencji nie stwierdzono.

#### **P u n k t 7**

*Zamknięcie posiedzenia*

**Przewodniczący Radosław Wojtuniak** dokonał zamknięcia posiedzenia.

**Na tym protokół zakończono i podpisano.**

*Protokołowała:*

*Anna Nawrocka*

*Przewodniczący komisji*

*Radosław Wojtuniak*